

**Inscenizacje słowno – muzyczne z bloku tematycznego
„Życie bez ryzyka”
Klub Krokus przy Szkole Podstawowej nr 2 w Pile**

Zadaniem Szkoły jest uczyć i wychowywać. Szkoła przygotowuje młodego człowieka do podejmowania właściwych działań w zetknięciu z różnymi sytuacjami, z jakimi przychodzi i przyjdzie mu się spotkać.

Ważnym aspektem w nauczaniu jest edukacja zdrowotna. Można ją realizować w przeróżny sposób: lekcje przedmiotowe, lekcje wychowawcze, spotkania z pracownikami służby zdrowia, konkursy, quizy, wykonywanie plakatów, itd.

Chciałabym zaproponować przekazywanie tych treści w sposób lekki, łatwy i przyjemny, a jednocześnie pouczający. Myślę, że dobrym sposobem są inscenizacje przygotowane i przedstawiane przez dzieci i młodzież swoim rówieśnikom. Przekazywanie problematyki w postaci informacji słownych, scenek, haseł wypisanych dużymi literami, przeplatane muzyką, sprawia, że młody człowiek podane treści chętniej przyswaja. Przytoczone fakty pozostają w pamięci i zmuszają do zastanowienia się nad sobą i otaczającym światem.

W niniejszym opracowaniu proponuję scenariusze inscenizacji słowno – muzycznych z bloku tematycznego „Życie bez ryzyka”:

1. „Czy warto palić?”
2. „O skutkach picia alkoholu.”
3. „AIDS – żyję bez ryzyka.”

Grażyna Sawula

Opiekun Klubu Krokus

Cele

1. Promowanie postaw i kształtowanie umiejętności sprzyjających unikaniu zagrożeń
2. Kształtowanie u młodych ludzi poczucia odpowiedzialności za siebie i innych
3. Przybliżenie młodym ludziom konsekwencji zdrowotnych wynikających z nadużywania alkoholu i palenia tytoniu
4. Przedstawienie sytuacji, w jakich można zarazić się wirusem HIV
5. Kształtowanie postawy akceptacji wobec osób żyjących z HIV i chorych na AIDS
6. Nauka podejmowania właściwych decyzji związanych z używaniem różnych substancji i środków uzależniających
7. Kształtowanie umiejętności odmawiania
8. Przybliżenie dzieciom i młodzieży istoty stanu uzależnienia
9. WYROBIENIE umiejętności postępowania w obliczu presji rówieśników, którzy namawiają do wzięcia środka uzależniającego
10. Kształtowanie umiejętności komunikowania się z drugą osobą.

Inscenizacja słowno – muzyczna

„Czy warto palić?”

- scenariusz

Mozart – „Klavierkonzert No 21” - wyciszenie muzyki

1. Wprowadzenie:

Narrator: „Palenie papierosów to nałóg odbierający zdrowie milionom ludzi na świecie. Z każdych dwóch palaczy, którzy zaczynają palić w młodości i palą przez całe życie jeden z nich przedwcześnie umrze na chorobę wywołaną paleniem tytoniu.”

2. Na scenę wchodzi kolejno:

- osoba I kaszłąca z papierosem w ustach (atrapa papierosa)
- osoba II mająca trudności z oddychaniem, dysząca
- osoba II, która trzyma się za serce i mówi: „słabo mi, muszę usiąść.” Siada i zapala papierosa (atrapa papierosa)
- Uczeń z „papierosem” w ustach, nie potrafiący się skupić nad czytany tekstem. Po chwili rzuca książkę i odchodzi
- Dziewczyna o „twarzy nikotynowej” z papierosem (atrapa) w dłoni. Patrząc w lusterko mówi przerażona – „Co się dzieje, dlaczego mam taką szarą suchą skórę? A te żółte palce?”
- Dwie osoby, jedna z nich w obu uszach ma papierosa (atrapa) Nie słyszy co do niej mówi kolega.

3. Na scenie pojawia się dwóch chłopaków

- Co się dzieje? Dlaczego Ci ludzie są słabi, chorzy, oświeceni? Co jest tego przyczyną? – pyta jeden z nich
- Co??? Oto winowajca! Papieros! (wchodzi osoba przebrana za papierosa), który dostarcza palaczowi nikotynę oraz 4))) innych toksycznych związków chemicznych, w tym 40 o działaniu rakotwórczym. To przez niego rocznie umiera ponad 3 miliony ludzi, a co godzinę 9 osób.
- Wszyscy oprócz „Papierosa” opuszczają scenę. W sali słychać muzykę Mozarta.

- ### 4. + Na scenę wchodzi – Lekarka. Zaczyna mówić: Papieros jest przyczyną wielu chorób. Wczesne skutki palenia to min. Krótki oddech, szybka akcja serca, astma, niepłodność, impotencja, utrudnione krążenie krwi. Odległe skutki palenia to: atak serca,

udar mózgu, nowotwory płuc, krtani, jamy ustnej, gardła, przełyku, trzustki, pęcherza moczowego oraz białaczka i przewlekłe zapalenie oskrzeli, rozedma płuc.

Mówiąc wskazuje na odpowiednie plansze zawieszane na scenie.

+ Pojawia się Dziewczyna i mówi: Kobiety palące w ciąży zwiększają ryzyko przedwczesnego porodu, poronienia, urodzenia martwego dziecka.

+ Wchodzi Chłopak i kontynuuje: Palenie osłabia słuch, osoby, które wypalają ponad paczkę papierosów dziennie są narażone na zaburzenia słuchu.

+ Wchodzi kolejna Dziewczyna i mówi: Palenie tytoniu pogarsza wygląd skóry. Wcześniej występują zmarszczki, skóra traci elastyczność. Pojawia się zapalenie błon śluzowych jamy ustnej. U palących nastolatków trudniej znika trądzik młodzieńczy.

+ Wchodzi Chłopak z Dziewczyną, która tuli małe dziecko (lalka) i pali papierosa (atrapa). Chłopak odzywa się: Dym tytoniowy szkodzi nie tylko samemu palaczowi ale i osobom z jego otoczenia. Bierne wymuszone wdychanie dymu tytoniowego jest przyczyną tzw. Nagłej śmierci niemowląt, chorób układu oddechowego i zapalenia ucha środkowego u małych dzieci, a także raka płuc i chorób serca u dorosłych. Dzieci rodziców palących są narażone na prawdopodobieństwo, że i one z czasem zaczną palić.

Wszyscy opuszczają scenę – w tle rozbrzmiewa muzyka Mozarta.

5. Na scenę wchodzi Dziewczyna i zastanawia się: Papieros winowajcą? A człowiek istota myśląca, czy nie potrafi powiedzieć papierosowi NIE!

Podchodzi do niej druga Dziewczyna i mówi:

- Papieros uzależnia cichutko, wolniutko i skutecznie

- Dziecko 2-4 letnie traktuje papierosa jak zabawkę – zabawę z dymkiem (w tym czasie wchodzi mały chłopiec bawiący się papierosem (atrapą))
- Dziesięciolatek próbuje już poznać smak papierosa – za murem, w kącie, żeby nikt nie zauważył (z boku sceny Chłopak przedstawia zachowanie dziesięciolatka)

- U jedenastolatka, trzynastolatka pojawia się wstępne utrwalanie zwyczaju palenia, głównie w grupach uczniowskich (kilku chłopców przedstawia tę scenkę)
- Od czternastego, szesnastego roku życia palenie może już być regularne, codzienne (do chłopców na scenie podchodzi ich starszy kolega, z papierosem w ustach)
- Siedemnastoletni palacz jest już nałogowcem. Jego organizm staje się osłabiony i narażony na różne schorzenia odtytoniowe. I może teraz a może dopiero po latach zrozumie, że niegroźny papieros jest bardzo niebezpieczny. („siedemnastolatek” palący papierosa nagle z przerażeniem chwyta się za głowę i odchodzi)

Wszyscy schodzą ze sceny. Słychać piosenkę młodzieżowego zespołu londonbeat „I`ve thinking about you” (może być inna rytmiczna muzyka)

6. Wchodzi Chłopak ubrany w koszulę, krawat, marynarkę. W jednej ręce trzyma teczkę. Pali papierosa (atrapa), jeden po drugim. Zatrzymuje się, czyta gazetę. Chce znowu zapalić, szuka papierosów, nie może ich znaleźć. Szuka w teczce, kieszeniach.

- Może w kieszeniach – mówi. Wywraca kieszeń marynarki i chciwie ssie i wdycha swoją kieszeń. I nagle mówi z przerażeniem:
- Ja człowiek rozumny szaleję! Skończyłem uniwersytet, jestem szanowanym prawnikiem! I ja ssie swoją marynarkę! Palenie papierosów to nałóg! Muszę z tym zerwać! Zamyślony wychodzi. W tle słychać muzykę młodzieżowego zespołu.

7. Na scenie pojawia się grupa nastolatków. Podchodzi do nich palący rówieśnik. Namawia do zapalenia. Chłopcy odmawiają. Tylko jeden daje się namówić.

Odchodzą. W sali rozbrzmiewa młodzieżowa muzyka.

8. Na scenie pojawia się Dziewczyna i odzywa się:

- Nie każdy potrafi odmówić. Tytoń jest często pierwszą używką stosowaną przez nastolatków, którzy później zaczynają używać alkoholu i narkotyków. Prawie każdy, kto zaczyna używać alkoholu wcześniej palił papierosy. Nastolatki bardzo szybko uzależniają się od nikotyny. Wiele dzieci uzależnia się od nikotyny w przeciągu kilku dni lub tygodni przypadkowego palenia. Najczęstszymi objawami

uzależnień dzieci i młodzieży są: nadpobudliwość, ogólna nerwowość, głód nikotynowy, niechęć do nauki.

Podchodzi druga Dziewczyna i kontynuuje:

- Ale papierosowi można powiedzieć NIE! Nigdy też nie jest za późno na rzucenie palenia

Wchodzą kolejno Osoby i wygłaszają antynikotynowe hasła:

- Nie szpanuj młody człowieku, ale zaimponuj swoją wiedzą i radością życia
- Nie uzależniaj się od nikotyny, która działa na psychikę podobnie jak narkotyk
- Ojczy, matko, nie podtruwaj swoich dzieci dymem tytoniowym
- Dziewczyno nie niszczy swojej cery
- Człowieku rozumny nie pal – szanuj swoje serce, płuca, mózg, one mają ci służyć
- Nikotyna szkodzi, zwłaszcza gdy jesteśmy młodzi
- Zachwyca mnie szalenie moda na niepalenie
- Papieros albo zdrowie – ja wybieram zdrowie
- Elegancka dziewczyno – nie pachnij nikotyną
- Papierosy, nikotyna – często zgonów to przyczyna

Artyści lekko cofają się do tyłu. Przed nimi stają trzy Osoby i rapując skandują:

„Nie przystawaj z palaczami, rzuć palenie i bądź z nami”.

Scenariusz inscenizacji słowno- muzycznej pt. „O skutkach picia alkoholu”

Muzyka – Era „Ameno” - wyciszenie

1. Wprowadzenie:

Narrator: witam wszystkich i zapraszam do obejrzenia historii człowieka uwikłanego w nałóg, jakim jest alkohol.

2. Na scenę wychodzi Dziewczyna i dobrze zbudowany Chłopak w stroju sportowym (krótkie spodenki i koszulka z krótkim rękawem).

Dziewczyna wskazując na kolegę mówi:

- Popatrz, oto jest człowiek – skomplikowany i niebanalny. Złożony z różnych kości, tkaneczek, skóry, układów, cząstek, cząsteczek. Wolę, uczucia i dar myślenia dano mu po to, ażeby zmieniał świat dookoła i życie swoje. By działał mądrze, zawsze we dwoje. Stąd Homo Sapiens – człowiek myślący – więc niepalący i niepijący.

3. Wchodzi kolejna Osoba i kontynuuje:

- Tymczasem ludzi uzależnionych od alkoholu są tysiące. Najpierw człowiek chwyta kieliszek, potem kieliszek chwyta kieliszek, wreszcie kieliszek chwyta człowieka (chłopak z kieliszkiem i butelką (pustą) w ręce, „popija” alkohol, wreszcie „pijany” zataczając się usuwa się ze sceny)
- A w kieliszku jest alkohol, który w mniejszym lub większym stopniu zawsze wpływa ujemnie na zdrowie człowieka. Obojętnie, czy to jest wino, wódka czy piwo alkohol jest trucizną. Wypity bardzo szybko przedostaje się do krwi, a wraz z nią do wszystkich tkanek i narządów. Systematyczne picie dużych ilości alkoholu powoduje nieodwracalne zmiany w organizmie i poważne schorzenia.

Słyszać muzykę – Era; scena pustoszeje.

4. Na scenę wychodzą kolejno:

- Osoba I (ze zdjęciem mózgu w ręce, może być model mózgu), mówi:
„Zatrucie komórek mózgu alkoholem powoduje, że nie może on właściwie kontrolować pracy organizmu. Człowiek ma kłopoty z

mową, myśleniem, utrzymaniem równowagi, pamięcią. Nie panuje nad swoimi reakcjami – stąd kłótnie, bójki, rozboje, wypadki samochodowe.

Pamiętajmy! Nadużywanie alkoholu prowadzi do nieodwracalnego niszczenia komórek w mózgu.”

- Osoba II (wskazująca na swoją skórę), mówi:
„Alkoholicy mają często zaczerwienioną twarz, ponieważ uszkodzone zostają podskórne naczynia krwionośne.”
- Osoba III (w ręce trzyma fotografię wątroby), kontynuuje:
„Nadmierne spożywanie alkoholu może spowodować zapalenie, marskość lub raka wątroby.”
- Osoba IV (wskazująca na planszę układu pokarmowego człowieka), mówi:
„Przedawkowanie alkoholu może wywołać ostre bóle brzucha, nieżyt żołądka, owrzodzenie żołądka, dwunastnicy i jelit, zapalenie trzustki.”
- Osoba V (rękę przykładając do swego serca), mówi:
„U ludzi pijących duże ilości alkoholu częściej zdarza się nadciśnienie krwi, zawał serca i udar mózgu.”

Wszyscy zaczynają śpiewać słowa piosenki:

„Pij, pij, pij bracie pij, Na starość torba i kij.” – powtarzają 3 razy
Przed nimi przechodzi niechlujnie ubrany, z zarzuconym na plecy workiem „Pijaczek”.

Wszyscy puszczają scenę.

5. Wychodzi Dziewczyna, która informuje, że:

- Alkohol to przede wszystkim wróg młodego organizmu. Już po wypiciu łyka piwa czy wina zawarty w nich alkohol po kilku minutach przedostaje się do krwioobiegu i dalej do mózgu. Kora mózgowa zaczyna wysyłać sygnały wpływające na zachowanie młodego pseudobohatera:
 - Niektóre z tych sygnałów powodują, że stajemy się ostrożniejsi i mniej towarzyscy. Obawiamy się kontaktu z innymi ludźmi (chłopak pokazuje to odpowiednimi gestami);
 - Albo wręcz przeciwnie. Stajemy się wylewni, gadatliwi, bardzo odważni (chłopak zaczyna wszystkich po kolei);
 - Wypicie większej ilości alkoholu może spowodować u jednych senność (wchodzi ziewająca dziewczyna);
 - U innych wzmożenie agresji i wdawanie się w bójki (wpada na scenę dwóch bijących się chłopaków);

- Nawet mała ilość alkoholu u dzieci i młodzieży niszczy bardzo wrażliwe komórki mózgu. Kto sięga po alkohol za młodu ma problemy z koncentracją, pamięcią, nauką (chłopak z kieliszkiem w ręce stara się coś przeczytać z książki, widać, że ma trudności);

Artyści opuszczają scenę. W sali słychać muzykę młodzieżową (Ricki Martin „Livin’la vida Loca”).

6. Na scenie pojawia się grupka wesołych dziewcząt, dołączają do nich chłopcy z butelką wina i zachęcają dziewczyny do picia. One dziękują. Dochodzi do małych popychanek czas miłego spotkania pryska. Wszyscy wybiegają za scenę.

Początkowo cicho, potem głośniejsza zaczyna rozbrzmiewać muzyka Vivaldiego „Cztery pory roku – Wiosna”.

7. Wychodzi Dziewczyna, w ręce trzyma papierowego dużego Krokusa,
 - Krokus to kwiat uparty, przebija się przez śnieg do słońca. I choć szaro dookoła i pusto wiosnę wszystkim ogłasza.

Czego symbolem jest kwiat zwiastujący wiosnę?

Już wiesz?

Wychodzą kolejno osoby z Krokusami w ręce i odpowiadają:

- Domu, do którego chętnie wracam ze szkoły;
- Rodzinnego szczęścia;
- Mądrej młodości;
- Miłości do drugiego człowieka;

Powoli opuszczają scenę. Słychać muzykę Vivaldiego.

8. Na scenie pojawia się zamyślona Dziewczyna i zaczyna swoją opowieść:

- „Dobro, miłość.... Gdzie one są? Widziałam dziecko pobite przez pijanego ojca. Słyszałam krzyki dochodzące z domu, w którym pito. Widziałam kilkuletnią dziewczynkę prowadzącą do domu pijanego tatę. Słyszałam ordynarne słowa rzucane przez pijanych mężczyzn. Widziałam strach w oczach dzieci.... widziałam też podziw dla tych, którzy stali się „panami ulicy”.

Podchodzi do niej zatroskany Chłopak i kontynuuje:

- „Mijam tysiące ludzi. Wśród nich zniewolonych alkoholem nieprzyzwoitych, wulgarnych. Piją, bo się zawiedli, bo chcą być

dorośli. Nie chodzą do pracy, nie dbają o rodziny. A potem w bólu umierają!

Dziewczyna z Chłopakiem powoli opuszczają scenę. Słysząc muzykę – Era „Ameno”.

9. Na scenę wchodzi Narratorka, za nią zaniedbana dziewczynka z cukierkiem w ręce. Narratorka wskazując na małą mówi:

- Ta Mała z naszej ulicy znów płakała. Brudna buzia, czarne smugi łez, w niemytej rączce cukierek od dobrej sąsiadki. Nie wejdzie do domu i nikt jej nie zawoła na obiad. Tam piją, a rozdają kopniaki i sińce. Nie pobawi się z dziećmi. Nikt nie lubi brudnych dziewczynek. Na otarcie łez, na odczepnego dostanie cukierka.

Wolniutko schodzą ze sceny. W tle – muzyka zespołu „Era”.

10. Na scenę wchodzi Dziewczyna i zaczyna opowiadać (w trakcie pojawia się chłopak, który odgrywa opowieść dziewczyny):

- Miał czternaście lat. Pierwszy kieliszek wypił z ciekawości, bo w domu też pito. Następny, dlatego, że chciał udowodnić swoją dorosłość. Kolejne, bo inni też pili. Teraz pije, bo musi, bo nie potrafi nic innego. Chory, młody człowiek o twarzy zniszczonej i starej, od której jedni odwracają się z odrazą, inni śmieją się – bo to zabawne. Mówił, że dzięki wódce inaczej widzi świat. Nie ukończył szkoły! Nie pracuje! Nie ma przyjaciół!

Powoli opuszczają scenę. Słysząc muzykę „Ameno”.

11. Na scenie pojawia się „Tata” i „Syn”. „Tata” z butelką po wódce w ręce:

- Tato, posłuchaj mnie – mówi Syn – tak bardzo cię kocham, tak bardzo. Odłóż butelkę. Chodź ze mną do parku, zobaczysz, jak może być cudownie gdy poczujemy, że jesteśmy razem. Silni, potrzebni sobie.

Ojciec obejmuje Syna i odstawia butelkę, wychodzą.
W sali rozbrzmiewa Vivaldi – „Wiosna”.

12. Wychodzi uśmiechnięta Dziewczyna z Krokusem w ręce i woła:

- Krokus – promienny kwiatek wynurzył się z ziemi i już wiesz, że to wiosna przyszła do nas w zieleni. I już czujesz ten wiatr i piękniejszy jest świat, zapach ziemi, ptaków śpiew.

Podchodzi do niej druga Dziewczyna i mówi:

- Wiosną wszystko się odmieni. Mężczyźni zamiast wydawać pieniądze na wódkę zaczną kupować kobietom kwiaty (scenka, w której chłopak ofiarowuje dziewczynie kwiatka).

Wychodzą kolejno osoby i mówią:

- I nikt już nie będzie płakał przez wódkę;
- I nikt się nie będzie błąkał po brudnym podwórku;
- I nikt nie odważy się na uderzenie dziecka;
- A jeśli cię ktoś częstuje nie pij i powiedz – dziękuję;
- Ja nie piję, chcę być zdrowy, nie zawracaj mi tym głowy;
- Piwa pić mi nie wolno, bo urosnę zbyt wolno;

Wychodzi Dziewczyna z Krokusem w ręce i mówi:

- Dobroć i miłość – one są, tylko trzeba dostrzec je sercem. A krokus – ten kwiatek nadziei niech w naszych sercach rozkwita. To symbol trzeźwości – jest pełen uroku, jest kroplą miłości.

Wszyscy artyści wychodzą na scenę i śpiewają piosenkę Anity Lipnickiej „Wszystko się może zdarzyć”.

Scenariusz inscenizacji słowno-muzycznej „Aids – żyję bez ryzyka”

Muzyka Ennio Morricone z filmu „Misja”

1. Wprowadzenie:

Narrator: AIDS nazywamy często dżumą XX wieku. Czy tylko XX wieku? Mamy już trzecie tysiąclecie i nadal jesteśmy bezradni wobec tej choroby. Wiąże się z nią ściśle drugie słowo – HIV.

Co to jest AIDS, co to jest HIV?

HIV to ludzki wirus, który niszczy naturalne mechanizmy odporności człowieka tzw. Limfocyty T, które pomagają naszemu organizmowi w walce z zarazkami i chorobą. Nosiciel wirusa HIV zazwyczaj nie ma żadnych objawów chorobowych. Może wyglądać i czuć się dobrze, a równocześnie zakażać innych, często nawet o tym nie wiedząc.

AIDS – to choroba powstała na skutek zniszczenia przez wirus HIV układu odpornościowego. Oznacza to, że organizm utracił mechanizmy obronne pozwalające mu zwalczać różne zakażenia. AIDS to zespół nabytego upośledzenia odporności. Każdy zakażony wirusem HIV prawdopodobnie prędzej czy później zachoruje. AIDS jest chorobą śmiertelną. Dzisiaj medycyna nie potrafi wyleczyć zakażonego wirusem HIV. Może tylko przedłużyć życie i łagodzić objawy.

2. Rozbrzmiewa muzyka z filmu „Misja”. Na scenę wchodzi Adam. Otacza go ośmioosobowa grupa ubrana w koszulki z napisem LIMFOCYT.

Nagle na scenę wbiega czterech chłopców w koszulkach z napisem HIV. Zaczynają przerywać krąg utworzony przez „limfocyty” i stopniowo zabijać je. („limfocyty upadają na podłogę” „HIV” otacza Adama osłabia go i zabija.

W sali rozbrzmiewa muzyka Morricone.

3. Na scenę wchodzi dwie Osoby. Jedna z nich mówi zaleknionym głosem:

- Boję się, boję się, że ktoś mnie zarazi!
- Uspokój się – odpowiada druga – boimy się rzeczy nieznanych, a o wirusie HIV wiemy już sporo. Wiemy, że na pewno nie zarazisz się przez: podanie ręki i pocałunek; pracując z osobą żyjącą z HIV;

nie zarazisz się poprzez dotykanie chorej osoby w czasie zwykłych kontaktów w szkole, na podwórku.

Podchodzi kolejna Osoba i kontynuuje:

- nie zarazisz się przez kichnięcie i kaszel osoby, która jest nosicielem wirusa HIV; poprzez używanie tej samej żywności, wody, szklanki; nie zarazisz się przez pot, łzy, ślinę, telefon; pływanie w basenie, jazdę autobusem czy korzystanie z tej samej toalety. Nie zarazisz się przez ukąszenie komara, pchły, kleszcza, czy użądlenie pszczoły. NIE BÓJ SIĘ!”

Wchodzi na scenę kolejna Osoba i mówi:

- Bądź jednak rozważna i roztropna! Posłuchaj i zapamiętaj:
 - o Wirus wywołujący AIDS może przedostać się do organizmu, gdy użyje się do zastrzyku tej samej igły, z której korzystała osoba będąca nosicielem wirusa HIV
 - o Można zarazić się wirusem HIV poprzez kontakt krwi z krwią osoby zakażonej wirusem HIV, np. podczas transfuzji; robienia tatuażu
 - o Często zarażają się narkomani wstrzykując narkotyki tą samą igłą
 - o Drogą zakażenia mogą być wszystkie wydzieliny układu płucowego męskiego i żeńskiego
 - o Matka będąca nosicielem wirusa HIV może zakazić swoje dziecko w czasie ciąży, podczas porodu i przy karmieniu piersią
- To jest takie jasne – odzywa się zaleźniona Osoba – dlaczego więc tylu ludzi jest zakażonych wirusem HIV? Czy oni wszyscy muszą umrzeć?

Przy dźwiękach muzyki Morricone scena pustoszeje.

4. Na scenę wolno wchodzi Dziewczyna ze strzykawką w dłoni. Siada i ze wzrokiem utkwionym w jeden punkt zaczyna swą opowieść:

- Myślałam, że kompot pomoże mi spojrzeć na wszystko w inny sposób, że będę mogła zostawić za sobą to co dzieje się ze mną, co dzieje się w domu i że będę w stanie pozbierać się do kupy. To był stan spokoju, pokoju ducha i możliwości skupienia się. Wszystko wydawało się takie proste i osiągalne. Pierwszy raz wzięłam, gdy zostawił mnie chłopak, który też grał i nie mogłam dojść do ładu ze sobą. Wszystkie problemy urastały do ogromnych rozmiarów, a ani ja ani nikt inny nie potrafił mi pomóc.

Dziewczyna opuszcza głowę. Podchodzi do niej dwóch Chłopców:

- Czy ona jest zarażona wirusem HIV? – pyta jeden
- Tak, jest zarażona – starszy odpowiedział
- Dlaczego brała narkotyki? – pada kolejne pytanie

- Bo ludzie są nieżyczliwi, bo za dużo jest zła i jesteśmy słabi psychicznie. Czasem brakuje ciepła rodzinnego, przyjaciół. Bardzo potrzebna jest jej teraz nasza pomoc – przyjazny gest, dobre słowo.

Chłopcy podchodzą do Dziewczyny biorą za ręce i wychodzą przy dźwiękach muzyki Morricone.

5. Na scenie pojawiają się Lekarz i Pacjent

Lekarz:

Musimy porozmawiać... Proszę, niech pan siada... Wyniki badania krwi... Jest tam coś dziwnego... Nie mam jeszcze pewności... Najprawdopodobniej... Nie wiem, jak to powiedzieć... Jest pan nosicielem wirusa HIV...

Pacjent:

Chcąc uciec od tej prawdy człowiek się zapada, zapada w głąb swych wspomnień, w głąb siebie samego. Myśli wtedy o wszystkim, szybko, powierzchownie. Ale z boku wciąż czeka, pośród innych wielu – myśl o końcu...

Lekarz:

Wirus nie znaczy „koniec”, nie znaczy „zagłada”. Jest jeszcze wiele czasu, czasu wspaniałego. Lecz musi pan żyć ostrożnie, bo zwykle zakażenie, drogi przyjacielu... oznacza AIDS.

Pacjent:

Nagle nadzieja cała bez śladu przepadła..., że to tylko sny fragment, dziwnie koszmarne. Rodzą się wątpliwości, pytań bardzo wiele: jak, gdzie, kiedy?

Lekarz:

Jakkolwiek się to stało, nie ma już co biadać. Czy to była strzykawka, seks, czy coś innego, musi pan zapamiętać to, co teraz powiem: przeszłość nie jest ważna, lecz szukanie celu, nowe życie!

Pacjent:

Jest to możliwe, by nowe życie poukładać kiedy człowiek poranka boi się każdego? Kiedy go inni ludzie unikają co dzień? Gdy czasem tolerancji nawet przyjaciele mają mało?

Lekarz:

Może pan myśleć, że ja bajki opowiadam, że pan mieć już nie może życia normalnego. Bo inni uciekają... „w trosce o swe zdrowie”. Chciałbym usprawiedliwić tych ludzi, tak wielu... Lecz nie wiem jak.

„Rozmowa”
Krzysztof Sukienniczak

6. Na scenę wchodzi uśmiechnięta Dziewczyna i mówi
- Nie musi spotkać cię podobny los. Nie potrzebujesz walczyć o swoje życie z wirusem HIV. Naucz się korzystać z wolności! Znaj swoją wartość! Naucz się odmawiać! Umiej powiedzieć NIE!
- Lekarz, Pacjent i Dziewczyna wychodzą.

7. Na scenę wchodzi Chłopcy, trzymający w rękach tablice z hasłami:
- a) NIE
 - b) ODEJDŹ
 - c) POWIEDZ COŚ ŚMIESZNEGO
 - d) ZMIENŃ TEMAT
 - e) ZIGNORUJ PROPOZYCJĘ
 - f) PODSUŃ LEPSZY POMYSŁ

Stają w jednym rzędzie. Do każdego z nich podchodzi diler i próbuje sprzedać narkotyki. Każdy z nich odmawia zgodnie z hasłem trzymanym w ręce.

Diler nie znalazłszy chętnego odchodzi.

Inscenizację kończy piosenka „Dziwny jest ten świat” w wykonaniu Czesława Niemena.